GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 71. — W Środę dnia 5. Września 1827.

OBWIESZCZENIE.

Juka, która na dniu 29. Sierpnia r. b. odeszła tu ztąd pocztą wozową do Wrocławia, została między Prausznic i Wrocławiem ukradzioną z całą znayduiącą się w niéy korrespondencyą, tudzież z należącemi do niéy pakietami pieniężnemi i zwyczaynemi, o ile ostatnie kwalifikowały się do przesłania w worku listowym.

O tém wydarzeniu zostaią uwiadomieni ninieyszém ci korrespondenci, którzy na rzeczoną pocztę pieniądze i pakiety, tudzież poiedyncze listy nad 2 łuty ważące, do Wrocławia i w okolicę za Wrocław, w tuteyszym Zwierzchnim Pocztamcie na pocztę oddali, z tém oświadczeniem, iż wykaz zginionych przedmiotów w tymże Pocztamcie przeyrzanym być może.

Podaie się zarazem do wiadomości publicznéy, iż pomiędzy skradzionemi rzeczami znayduią się dwa Szląskie listy zastawne:

Nro. 267 z dóbr Neuschloss na 500 Talarów,
„ 25 dito Kittlitztreben 500 Talarów.

Gdyby takowe gdziekolwiek dostrzeżone zostały, uprasza się, aby posiadaiących oneż podpisanemu Pocztamtowi celem wyindagowania dostawiono.

Poznań, dnia 3 Września 1827.

Król. Zwierzchni Pocztamt.
Espagne.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 1. Września.

Ich Królewiczoskie MM. W. Xiążę Następca i W. Xiężna Następczyni Meklenburgsko-Szweryńscy przybyli tu z Ludwigslust i zaięli w zamku królewskim przygotowane dla siebie pokoie.

Jego Królewiczoska Mość, Xiążę August Pruski, powrócił tu ze Szląska.

Przybyli tu: JO. Xiążę Jerzy Hessen-Cassel, General-Major i dowódzca 5téy brygady iazdy, z Frankfortu n. O.; Xiążę Metszerski z Erfurtu, w przeieździe do Petersburga; ces. austryacki Podkomorzy, Hrabia Esterhazy, gońcem z Drezna. (Wyiechał iu do Wiednia.) Hrabia Strogonow, ces. rossyiski rzeczywisty Tayny Radzca, z Drezna.

Z Wrocławia, dnia 27. Sierpnia.

Wczoray, iako w rocznicę bitwy pod Kacbach (r. 1813.) odkryto poświęcony pamiątce Xięcia Blüchera posąg, wystawiony na rynku solnym, który za zezwoleniem N. Pana odtąd „placem Blüchera" nazywać się będzie. Połk huzarów, maiący na czele Generała Hr. Zieten, przeciągaiąc w paradzie o godzinie 8méy, powitał Bohatyra, który mu za życia naybardziéy sprzyiał. Toż samo uczynił batalion grenadyerów gwardyi mieyskiéy. Dzień cały pełno było zwiedzaiących na placu. Towarzystwo oyczyste i Loża wolnomularska *Fryderyk* wyprawiły uroczyste bankiety. Wieczorem dane było w teatrze widowisko z prologiem: „Bitwa pod Kacbach", do którego P. Bierey stosowną zrobił muzykę. Wybito też na pamiątkę medal. Posąg iest lany z bronzu na postumencie granitowym, na którym napis: *Z Bogiem za Króla i oyczyznę*, a na iednéy z czterech śpiżowych tablic: *Bohatyrowi Blücherowi i iego woysku Szlązacy.*

Wiadomości zagraniczne.

Turcya.

Pod tym napisem zawiera Powszechna Gazeta następuiące wiadomości: „Z Konstantynopola, dnia 25. Lipca. W téy stolicy zupełna panuie spokoyność, a z drugiéy strony wielka czynność w organizowaniu i ćwiczeniu woysk tureckich lądowych i morskich. Posłowie europeyscy prawie codzień odbieraią i wyprawiaią gońców. Także Ministeryum ottomańskie prawie codziennie się naradza. Eskadra turecko-egipska widzianą była na wodach Kandyi i obróci się zapewne ku Hydrze lub Napoli di Romania. Niedawno położono w Dardanellach areszt na dwa greckie okręty, z których ieden płynął z Santorin, drugi z Millone, pod banderą rossyiską, a które niemiały zwyczaynéy przepisanéy karty, lecz tylko paszport przechodowy, a do tego ieszcze wydany od nieupoważnionego tym końcem Wice-Konsula innego narodu. Poseł rossyiski, Pan Ribeaupierre, przyznał ten areszt, i kazał zdiąć banderę rossyiską z pomienionych okrętów, które nadto przekonane zostały, iż dotychczas trudniły się rozboiem na morzu. Okręty zaprowadzono do arsenału, a ludzi do więzienia niewolników galerowych. Przed kilku dniami przytrzymać miano ieszcze trzy inne okręty w Dardanellach. — Z Smyrny, dnia 18. Lipca. Niedawno pierwszy konwóy austryacki z Alexandryi, pod zasłoną brygu Ussaro i galioty Enrichetta, widział się zniewolonym wylądować pod Nansa, gdzie się znaydował znany Canaris z 2ma greckiemi brygami i iednym pożarkiem i chciał kazać pomieniony konwóy przetrząsać. Dowódzcy brygu Ussaro i galioty Enrichetta dzielnie się temu oparli, poczém Canaris wysłał ieden z brygów swoich do Lorda Cochrane po rozkazy. Ten odpowiedział, iż nikt niema prawa przetrząsania okrętów konwoiowanych. Canaris usłuchał i zachował się spokoynie. Lecz greccy maytkowie chcieli się temu oprzeć i gwałtem przetrząsać okręty austryackie, kiedy niespodzianie nadpłynął austryacki bryg S. Marco i przeprowadził szczęśliwie konwóy na wody Naxos. — Z Bukarestu, dnia 10. Sierpnia. Z Konstantynopola nadeszły tu listy do dnia 3. m. b., lecz niezawieraią nic w sobie prócz pogłosek. Goniec angielski miał przywieść wiadomość o maiącém wkrótce nastąpić podaniu ultimatum trzech pośredniczących mocarstw. — Z Tryestu, dnia 20. Sierpnia. Z Korfu donoszą pod dniem

5. Sierpnia, iż Lord Cochrane spotkał oddział flotty tureckiéy i uderzył nań tak natarczywie, iż nieprzyiaciel pierzchnął, zostawiwszy ośm okrętów woiennych w ręku Lorda Cochrane. Dnia 2. popłynął Lord z zabranemi okrętami do Castel Tornese; bryg S. Jerzy, dowodzony od synowca Lorda, odebrał rozkaz, ażeby się puścił w pogoń za pierzchaiącemi tureckiemi okrętami i starał się oneż zabrać. Domyślaią się, iż się schroniły do portu patraskiego. Szczęśliwy ten wypadek ożywi zapewne na nowo męstwo greckiéy marynarki i przywróci Lordowi Cochrane zaufanie narodu greckiego."

W ę g r y.

Z Presburga, dnia 19. Sierpnia.

Oto iest mowa, którą N. Cesarz zamknął posiedzenia Seymu:

„*Naymilsze Stany naszego węgierskiego królestwa!* Przyrzeczenie, którem wam dał przy otwarciu tego seymu, iż nic od was żądać nie będę, iak tylko to, co zmierza do pomnożenia waszego dobra, w ciągu obrad waszych, iuż prawie lat dwa trwaiących, sumiennie było dotrzymaném. Sumienie moie, które zawsze roztrząsam przed Bogiem, daie mi zaspokaiaiące świadectwo, żem narodowi węgierskiemu nowy dał dowód oycowskiego przywiązania i troskliwości, któréy iedynym celem iest dobro tego ludu. Niektóre wprawdzie wydarzenia tego seymu mogły w nas wzniecić uczucie bolesne; lecz te tém chętniéy pomiiam, ile że miło iest sercu naszemu widzieć, iż wiele ważnych przedmiotów za naradą Stanów a naszém królewskiém zatwierdzeniem, otrzymały moc prawa. Dosyć mi tu wspomnieć uchwały, tyczące się kontrybucyi i konskrypcyi, które o naszéy przychylności was przekonywaią, i późnéy potomności dowiodą, że iesteście godnemi szczepami waszych przodków. I dla tego, chociaż nasze szczere życzenie, urządzenia przez ustawę stósunków pieniężnych między prywatnymi, nie przyszło do skutku, ten niespodziewany wypadek tém więcéy nas powoduie, abyśmy z nowemi siłami, ożywionemi szczerością zamiarów, nad tém pracowali, iżby wzaiemne, nierozerwane zaufanie, między mną i wami stwierdzoném było, aby należyty porządek rzeczy, przez ową moc prawną, którą nam nadały urządzenia dawne, utrzymany, i forma rządu we wszystkiém święcie dochowaną była. Składamy w ręku waszém zatwierdzone właśnie przez nas artykuły tego seymu, w téy dla nas przyiemnéy nadziei, że nasze zmierzaiące do chwały i pomyślności Węgier życzenia, wkrótce na następuiącym seymie do skutku przyidą, który zwołamy ieszcze przed terminem oznaczonym prawem, skoro tylko przez waszą dla nas i dla oyczyzny niezmordowaną gorliwość, którą z wdzięcznością uznaiemy, za skuteczną pomocą deputacyi regnikolarnéy, ukończone zostaną prace, stanowiące przedmiot przyszłego seymu i trwałą zasadę téy pomyślności, na którą Węgrzyni w tak wysokim stopniu zasługuią. Jako to, cośmy sobie zamierzyli iedynie dla pożytku i dobra oyczyzny, radością napełniało serce nasze, gdyśmy was, naymilsze Stany węgierskiego królestwa, na początku tego seymu około nas zgromadzonych widzieli, tak i teraz życzymy sobie z naszéy oycowskiéy, niezłomnéy nigdy przychylności ku wam, abyście, iako nasze ukochane dzieci, w dobrém zdrowiu powrócili do domów waszych, i waszym obywatelom oświadczyli, że we mnie, oprócz godności królewskiéy, która ma moc swoią w dawném urządzeniu, także miłość do wszystkich Węgrzynów i gorliwość o ich dobro, aż do ostatniego dnia życia wkorzenioną zostanie; którą ożywieni, stale o to starać się będziemy i za pomocą Boską spodziewamy się dokazać, iż przez zbawienne i trwałe owoce naszych teraźnieyszych i przyszłych czynności dla dobra oyczyzny, kiedy nas Pan Bóg wezwie do siebie, zostawiemy po sobie wdzięczną pamięć u ukochanego narodu węgierskiego."

Po ukończonéy mowie, przerywanéy kilkakrotnie iednogłośnemi okrzykami radości, i przyiętéy z zapałem nie do opisania, udał się N. Pan z tą samą ceremonią, z iaką Go wprowadzono, do swoich pokoiów, gdzie raczył ieszcze przyiąć deputacyą miasta tuteyszego.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 25. Sierpnia.

Margrabia Caraman, tuteyszego dworu Poseł przy dworze Wiedeńskim, miał w czwar-

tek prywatne posłuchanie u Króla. — Także Margrabia Pastoret i General Porucznik Grouchy mieli prywatne posłuchania.

Dnia 20. m. b. przedstawieni byli Osagowie w St. Cloud Królowi i Ich Królewiczoskim Mościom. Przybyli podczas mszy i czekali na Króla w tak nazwanym salonie *de Mars*. Gdy Król wszedł, udał się ku niemu naczelnik Indyan na czele sześciu osób, towarzyszów swoich, i pokłonił mu się z uszanowaniem, te do niego przez tłómacza mówiąc słowa: „Móy pradziad zlecił mi, ażebym wielkiemu Krolowi Francyi złożył moie nayglębsze uszanowanie." W odpowiedzi swoiéy polecał mu Król wszystkich Francuzów, którzyby do iego oyczyzny przybyć mogli, a potém czynił mu różne pytania względem stanu iego kraiu. Co się tyczy ubioru, tedy tą razą tylko naczelnik pomalowany był na twarzy czerwono i biało, włosy miał pudrowane, a w prawéy ręce trzymał cienką białą laskę, ozdobioną rozmaitemi wstążkami; dway mężczyzni iego orszaku uzbroieni byli narzędziami, podobnemi do oskardów. Późniéy złożyli także Ich Królewiczoskim Mościom swe uszanowanie. Potém śniadali u Xiążęcia Luxembourg i obeyrzeli pokoie zamku.

Wszystkie prawie dzienniki francuzkie donoszą za rzecz pewną, iż Don Piotr, podług listów londyńskich, wyiechać miał dnia 10. Czerwca z Rio-Janeiro do Lizbony. Niektórzy twierdzą, że iuż stanął w Lizbonie. — Konstytucyonista powiada, że ieżeli ieszcze nie iest w Lizbonie, w tych dniach tam niezawodnie stanąć musi. Wszakże dzienniki angielskie nie więcéy donoszą, prócz tego że pogłoska o tém rozeszła się na giełdzie dnia 21. (Zob. Londyn). Listy angielskie, do których się francuzkie odwołuią dzienniki, datowanemi będąc dnia 22go, źródło téy wiadomości dostatecznie wyiaśniaią.

We wtorek przybył tu Pan Huskisson, Minister angielski, i odwiedził Pana Villèle.

Pan Manuel, o którego śmierci donieśliśmy pokrótce w przeszłéy gazecie, znany szczególniéy z losu doznanego w Izbie Deputowanych roku 1823, urodził się między Alpami w Barcelonecie dnia 10. Grudnia 1775. Odebrał wychowanie w Nismes i powrócił znowu do swéy rodziny w chwili, kiedy cała Europa chciała nas skruszyć orężem. Wszedł był do pospolitego ruszenia, które cudów waleczności dokazywało i przyłożył się do utrzymania pięknéy ziemi naszéy Francyi w stanie nietykalności. Oddany do armii Włoskiéy, był iednym z owych młodych żołnierzy, ktorzy trzy lata przepędzili na śniegach góry Col de Tende, przymuszeni nadto walczyć z niedostatkiem chleba i obuwia. Spuścił się z nimi na równiny Włoch, gdzie się przyłączyli do woyska młodego Bonapartego, aby lotem biedz od zwycięztwa do zwycięztwa. Był w bitwach pod Montenotte, Lonato, Rivoli i po nad Tagliamento. Dopiero po pokoiu w Campo Formio w roku 1797. porzucił służbę woienną i poświęcił się zawodowi prawniczemu, w którym iako adwokat odznaczył się w nayświetnieyszym sposobie. Wyborne prawodawstwo i promienista sława przywiązały go do panuiącego wówczas rządu, atoli bez szukania własnego interessu, nigdy bowiem nieotrzymał urzędu. Wbrew swoiéy wiadomości i woli został Deputowanym w czasie 100 dni i wszedł nie bez obawy w ten wcale nowy dla niego zawód; poznawał bowiem bardzo dobrze ważność iego, nieznaiąc wielkich sił i talentów, które posiadał. Obdarzony rzadką wyższością stania niewzruszonym, podczas kiedy wszystko się około niego trzęsło, słowa iego, wśród zaburzeń roku 1815go, były mocne iśmiałe. Jasność iego mów w czasie tego powszechnego zamętu sprawiła wrażenie, które ieszcze dziś w pamięci każdego zostaie. I tak sława iego w kilku dniach została ugruntowaną. Po abdykacyi Napoleona w dniu 22. Czerwca popierał on utworzenie tymczasowéy kommissyi rządowéy. Potém ułożył oświadczenie Izby do ludu francuzkiego, do którego iednakże przydano słowa: „*Le fils de Napoleon est appelé à l'empire par les constitutions de l'etat.*" Z powodu ciągłych zawieruch w Departamencie, z którego był rodem, uposadnił się Manuel w Paryżu, gdzie kupił dom i prosił o umieszczenie go w poczet adwokatów, co gdy mu odmówioném zostało, trudnił się prywatnie rzecznictwem i był w wielkiém wzięciu. W r. 1818. chciało go zgromadzenie Paryskie mianować Deputowanym, gdy nadeszła wiadomość, że iuż w dwóch Departamentach, Finisterre i

Wandei, został wybranym. Przyiął wybor Departamentu Wandei, i wkrótce pozyskał chlubne imie iednego z pierwszych mowców, czy to mówił bez przygotowania, czy miał napisane mowy, z których kilka Izba drukować kazała. Podczas wybuchnienia woyny hiszpańskiéy roku 1823 stał Manuel na czele iéy przeciwników. (Wiadomo czytelnikom co wówczas zaszło.) — Umarł (dnia 20. m. b.) w domu tego, którego się zawsze zaszczycał przyiaźnią — w Maison, na zamku Pana Lafitte. Pan Beranger, sławny wierszopis, na chwilę go aż do samego zgonu nieodstępował.

Wyszło nareszcie oczekiwane oddawna ulotne pisemko Pana Hyde de Neuville, lecz niewielką ściąga na siebie uwagę, ponieważ nic niewspomina o iego osobistych z Ministeryum stósunkach. Rozwodzi się iedynie nad wielkim przedmiotem spisów wyborowych, którym wszystkie pisma ulotne są napełnione.

Wydawca dziennika handlowego uwolniony został wyrokiem drugiéy instancyi od kary, na którą był skazany w pierwszéy instancyi z powodu szarpania dostoyności królewskiéy, o które był obwiniany.

Gazeta codzienna powiada, że iest dosyć pewną rzeczą, iż Generał Saldanha miał proiekt, ogłosić w Portugalii Rzeczpospolitą, a siebie iéy naczelnikiem, i to z skromnym tytułem pierwszego Konsula. Niepewna ieszcze, czy wyszły rozkazy aresztowania go, lecz został oddalonym do Oeiras i zostaie tamże pod okiem policyi.

Monitor wciąż zastanawia się nad interessami Portugalii. W iednym z ostatnich numerów twierdzi nayprzód: że za życia Pana Canning dziennik *Times* bynaymniéy nie był organem ministeryum, ani nim iest teraz. Na dowód przywodzi Monitor, że Pan Canning zawsze i wyraźnie zaprzeczał, iżby miał iaki udział w dziele konstytucyi portugalskiéy, kiedy tymczasem dziennik *Times* uważa tę Kartę iako ogniwo, które Portugalią z Anglią łączy. Pan Canning — mówi daléy Monitor — zawsze się oświadczał przeciw wtrącaniu się w domowe interessa innych kraiów, rzeczony zaś dziennik żąda, iako iedyny środek do utwierdzenia pokoiu, aktu, przez któryby się wszystkie europeyskie rządy zobowiązały, zaręczyć tę konstytucyą iako niezmienne prawo. Sprzeczność iest widoczna, i rękoymia taka byłaby dla Portugalii iarzmem a nie wolnością, lubo i my życzymy, ażeby Don Michał z konstytucyą i przez nią panował. Dziennik *Times* radzi daléy, aby wszelkie cudzoziemskie woyska półwysep opuściły, a oraz daie do zrozumienia, że nie inny iest cel podróży Don Pedra, iak tylko aby ukarał zamachy przeciw konstytucyi — a tu rozumi Hiszpanią iako stronę zaczepną. Podług tego przypuszczenia byłyby te skutki zachwalonéy ewakuacyi, iżby kłócącym się stronnictwom krwawe do walki otworzyło się pole, przyczém pamiętać należy, iż zwycięztwo w powszechności mocnieysza odnosi strona, i że Hiszpanii ludność cztery razy większa iest od ludności Portugalii. Cóż więc, spyta się nie ieden, czynić wypada? Odpowiedź iest prosta. Niechay wszystko idzie swoim naturalnym trybem. Wolą Don Pedra było, aby córka iego panowała: będzie panowała; aby ze swoim stryiem panowała: iuż z nią iest zaręczony; aby konstytucyą zachowywano: ta nie może żadnéy lepszéy mieć rękoymii, iak gdy Don Michał Regencyą obeymie; ażeby Don Michał sztuki rządzenia w Brazylii się nauczył: ale konstytucya wzywa go do Lizbony; konstytucya iest także rozkazem Don Pedra, i temu iako dawnieyszemu i świętszemu Don Michał posłusznym być musiał. Jednak te uwagi nie potrafią może na dzienniku *Times* żadnego uczynić wrażenia; albowiem temu daleko mniéy chodzi o zachowanie konstytucyi w Portugalii, iak raczéy o utrzymanie wpływu angielskiego w tym kraiu. Cel ten iest chwalebny i patryotyczny, i zapewne mocarstwa europeyskie szanować go będą, skoro tylko w przyzwoitych trzymać się będzie obrębach. I my także uznaliśmy iego prawność, to iest iego polityczną potrzebę. Jedna tylko okoliczność mogłaby wpływ ten zupełnie zniweczyć, to iest nierząd w Portugalii, w którym właśnie dziennik *Times* rękoymią upatruie. Czegoż więcéy potrzeba dla zapewnienia nas, iż mężowie wszystkich stronnictw odrzucą tę zgubną radę.

Gazeta Kadyxska *Diario* z dnia 3. Sierpnia zawiera przez Gibraltar z dnia 30 Lipca co następuie: „Przez okręt, który tu przybył w 2ch dniach z portu Oran, dowiaduiemy się,

iż dwa małe korsarskie okręty algierskie zabrały niedaleko tego portu bryg francuzki i rozprzedały zaraz iego ładunek, złożony z wina i wódki. Zapewniaią, iż 100,000 Arabów przyciągnęło zgłębi kraiu na obronę Algieru."

Nieiakiś Faivre stawiony był dnia 18. m. b. iako włóczęga przed tuteyszy sąd policyiny, a przyznawszy się dobrowolnie, iż się tylko z kradzieży utrzymuie, został na naywyższy stopień kary, to iest na 6miesięczne więzienie skazany. Rozzłoszczony o to, chwyta stoiące blisko siebie pudełko z opłatkami i rzuca ie w głowę Prezydenta. Szczęściem pudełko trafiło tylko w mur, tak iż opłatki latały około głów sędziowskich. Faivre został niebawnie za to wykroczenie oskarżonym i na tém samém posiedzeniu na dwuletnie dalsze więzienie osądzonym.

Niedawno umarł tu ubogi gałganiarz; iego synowica i iedyna dziedziczka pielęgnowała go aż do śmierci, ale puścizna była tak licha, iż zdawała się ledwie wystarczać na opędzenie kosztów pogrzebu. Gdy iednak zdięto z pieca wypchaną kotkę (którą nieboszczyk z przywiązania do niéy za iéy życia sam wypchał), dziwiono się, że tak ciężka. Otworzono ią i znaleziono 18,000 Franków w złocie.

Pankracy Würz z Lotaryngii, lat 50 maiący, człowiek, który od wielu lat grał rollę pustelnika i nabożnisia, a pod tą maską uwodził młodych ludzi i rozszerzał niedowiarstwo, uległ nareszcie zasłużonéy karze, zostawszy osądzonym na 10letnie więzienie i stanie pod pręgierzem.

Konstytucyonista zawiera następuiącą

Ustawę konstytucyiną Grecyi.

W imie ŚŚ. Tróycy! Naród Grecki, iuż po raz trzeci zebrany na kongres narodowy, ogłasza przez swoich prawnych zastępców przed Bogiem i ludźmi swoią polityczną istność i niepodległość i przyimuie następuiące zasady za prawidło swéy konstytucyi: Rozdz. I. O religii. Art. 1. W Grecyi wyznaie każdy wolno swą religią, równéy dla swych obrządków religiynych doznaiąc opieki; iednakże prawowierny kościoł grecki iest religią państwa. — Rozdz. II. Art. 2. Grecya iest kraiem iednym i niedzielnym. Art. 3. Składa się z eparchii (prowincye, gubernatorstwa). Art. 4. Uznanemi eparchiami są wszystkie te, które przeciw despotyzmowi ottomańskiemu wzięły się i wezmą do broni. — Rozdz. III. Publiczne prawo Greków. Art. 5. Wszelka udzielna władza iest w narodzie, wychodzi z niego i istnieie tylko dla niego. Art. 6. Grekami są: *a*) wszyscy rodacy, wierzący w Jezusa Chrystusa; *b*) wszyscy ci, którzy będąc tłoczeni iarzmem ottomańskiém a wierząc w Chrystusa, przybyli i ieszcze przybędą do Grecyi, aby uiąć broń przeciw Turkom lub tamże osieść; *c*) ci, co chociaż w obcych zrodzeni kraiach, greckiego maią oyca; *d*) ci, co przybyli do Grecyi i przed publikacyą ustawy tamże przysięgę wykonali; *e*) cudzoziemcy, którzy ieszcze późniéy do Grecyi przybędą i tamże unarodowienie pozyskaią. Art. 7. Wszyscy Grecy równymi są w obliczu prawa. Art. 8. Wszyscy Grecy równe maią prawo do urzędów cywilnych i woyskowych. Art. 9. Cudzoziemcy, zamieszkali stale lub na nieiaki czas w Grecyi, są wraz z Grekami równymi przed prawem. Art. 10. Wszelkie podatki rozkładane będą według słusznego stósunku maiątku na wszystkich mieszkańców, wszelakoż niemoże być wypisanym żaden podatek bez poprzedzaiącego prawa, a prawo takie nie może być dłużéy nad rok ieden ważném. Art. 11. Prawo zaręcza każdemu wolność osobistą. Niewolno nikogo aresztować iak tylko podług przepisów prawa. Art. 12. Życie, honor i maiątki wszystkich tych, którzy się w państwie znayduią, zostaią pod obroną prawa. Art. 13 do 16. zawieraią mniéy ważne ogólne postanowienia prawne. Art. 17. Rząd może żądać ustąpienia prywatnéy własności na dobro ogółu, iednakże za poprzedniczém za nię wynagrodzeniem. Art. 18. Tortura i konfiskacya uchylone. Art. 19. Żadne prawo nie może wstecz działać. Art. 20. Grecy maią prawo zakładania wszelkich instytutów naukowych i użytecznych. Art. 21. Niewolno w Grecyi kupować lub przedawać ludzi. Każdy niewolnik staie się wolnym zstępuiąc na ziemię grecką. Art. 22. Nikt niemoże odrzucić swego właściwego sędziego, ani mu też może być zabronionėm, żądać iego pomocy. Art. 23. Nikt niemoże być więzionym nad 24 godzin bez uwiadomienia go o przyczynie tego, nikt nad trzy dni, bez instruowania iego

processu. Art. 24. Duchowni niemogą, podług ustaw naszego świętego kościoła, żadnego publicznego sprawować urzędu; tylko żonaci duchowni maią prawo obierania. Art. 25. Każdy może wynurzać Senatowi na piśmie swoie zdania względem przedmiotów publicznych. Art. 26. Wszyscy Grecy maią prawo wolności druku bez podlegania iakiéykolwiek cenzurze, atoli pod następuiącémi ograniczeniami: *a*) ażeby nienapastowali zasad religii chrześciańskiéy; *b*) nieobrażali przystoyności; *c*) unikali wszelkiéy osobistéy urazy i potwarzy. Art. 27. Rząd Grecki nienadaie tytułów szlachectwa, a żadnemu Grekowi niewolno takowych lub coś podobnego, ani też orderów, urzędu, nagrod i t. d. przyimować od obcych monarchów lub rządów, bez zezwolenia własnego rządu. Art. 28. Tytuły: dostoyny i t. d. niemaią wcale mieysca; tylko Gubernator ma tytuł Excellencya, który z urzędem iego ustaie. Art. 29. Żadnemu Grekowi, w saméy Grecyi, niewolno szukać opieki obcego mocarstwa, skoro to uczyni, przestaie być obywatelem Grecyi. — Rozdział IV. O unarodowieniu. Art. 30. Rząd unarodowia wszystkich cudzoziemców, składaiących następuiące świadectwa greckich urzędników: *a*) że lat trzy zamieszkali w Grecyi; *b*) że w tym przeciągu czasu nieściągnęli na siebie wyroku skazuiącego ich na hańbiącą karę; *c*) iż posiadaią własność nieruchomą maiącą przynaymniéy 100 ciężkich piastrów wartości. Art. 31. Wielkie dzieła i iawne zasługi dla oyczyzny nadaią dostateczne prawo do unarodowienia. Art. 32. Rząd ma także prawo udzielenia prawa obywatelstwa tym, którzy wyświadczyli znakomite przysługi umieiętnościom, kunsztom, handlowi i przemysłowi Grecyi. Mocen iest także rząd skracać termin względem pozyskania prawa obywatelstwa oznaczony. Art. 33. Każdy cudzoziemiec, który służył i w przyszłości służyć będzie dwa lata żołnierzem w Grecyi, nabył przezto samo prawo obywatelstwa. Art. 34. Każdy unarodowiony używa oraz wszystkich praw obywatela; wszakże prawo reprezentacyi zakreślone będzie w ustawach wyborowych, które Senat ogłosi. Art. 35. Obywatel unarodowiony wykonywa grecką przysięgę obywatelstwa. — Rozdz. V. O organizacyi rządu Greckiego, Art. 36. Władza udzielna narodu dzieli się na trzy części: prawodawczą, wykonawczą i sądową. Art. 37. Władza prawodawcza nadaie prawa. Art. 38. Wykonawcza sankcyonuie oneż (według artykułu 74.) i przywodzi ie do exekucyi. Art. 39. Sądowa zastosowywa oneż. Art. 40. Władza prawodawcza należy wszczególności do zgromadzenia reprezentantów narodu, które się Senatem nazywa. Art. 42. Władza sądowa należy do Trybunałów.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 25. Sierpnia.

Wtorkowa gazeta dworska donosi o mianowaniu Xiążęcia Portland Prezydentem rady, o weyściu Lorda Bentink i Pana Herries do rady taynéy. Wczoraysza gazeta donosi o mianowaniu Xiążęcia Wellington naczelnym wodzem woyska.

Xiążę Klarencyi w czasie oglądania portów morskich przez swoią uprzeymość, łaskawość, wielkiéy nabył popularności, tak dalece że ledwie sobie co podobnego o Xięciu z króle-wskiéy famili przypominaią. Okoliczność ta iest nader ważną przez wzgląd na iego obecne stosunki, iako szczerego stronnika teraźnieyszego systematu i na iego wysokie przeznaczenie w przyszłości; albowiem wszyscy są przekonani, że też same ma zasady iak i panuiący teraz Monarcha, który przez niewzruszone postanowienie, osadzenia tak prędko i tak godnie wakuiącego ważnego urzędu, naywiększą miłość całego ludu sobie ziednał. Wszystkie pisma z trzech królestw ubiegaią się z wynurzeniem uczuć wdzięczności. Jak szczęśliwe widoki otwieraią się Wielkiéy Brytanii, gdy w spodziewanym następcy tronu widzi tęż samą gorliwość o dobro narodu. Gdy oficerowie okrętu Nevy Xiążęciu temu w czasie iego bytności w Portsmouth wielką ucztę wyprawili i iego zdrowie wśród huku dział z bateryy z naywiększym zapałem spełniali, powstał z swego mieysca i dziękował w nayuroczystszéy mowie, w któréy wszystkie swoie uczucia wynurzył, iakie mu tylko wysoka iego dostoyność i urodzenie iako Królewicza i Anglika podawały. Ale z tkliwém uczuciem wynurzał potém, gdy zdrowie małżonki iego spełniono, całą swą szczęśliwość,

którą mu los przez posiadanie tak zacnéy Xiężniczki zdarzył; oświadczył nadto dotychczasowemu pierwszemu Lordowi admiralicyi, Hrabiemu Spencer, nayczulsze podziękowanie i wdzięczność za iego urzędowanie.

Gazety tuteysze umieściły testament Pana Canning, który tenże ieszcze w r. 1809. zrobił.

Roboty około drogi pod Tamizą pomyślnie idą.

Pan Huskisson zapewne tu poiutrze z Paryża przyiedzie.

Onegday biegały w giełdzie następuiące wieści: 1) Don Pedro przybył do Portugalii i wydał Hiszpanii woynę; 2) wszyscy Posłowie obcych mocarstw wyiechali z Konstantynopola! Poiąć niemożna, iak takie brednie na chwilę utrzymać się mogą.

Kiedy nieieden pleban wieyski utrzymywać musi liczną familią z rocznego dochodu 50 Funtów, pewna familia biskupia ma roczney intraty 26,950 Funtów, to iest tatynek iako Biskup 16,000 Funtów, ieden z synków iako Rektor 3ch probostw, zwierzchnik gminy, Prezydent szkoły i prebendarz, 5650 Funt., a drugi iako Rektor 2ch probostw, Kanclerz i posiadacz 2ch prebend, 5300 Funtów.

W Brighton — ulubiona siedziba latowa Króla — wystawiony będzie posąg Jego Król. Mości, a niedaleko Carlton-House Xiążęciu York.

Podług listu z Madrytu, pracowali Ministrowie hiszpańscy nad zawarciem traktatu handlowego z Portą ottomańską.

Listy wprost z Rio-Janeiro z dnia 9. Czerwca odebrane, niewspominaią wcale o traktacie, który miał zostać zawartym.

Wiadomości biograficzne o członkach teraźnieyszego Ministeryum.

I) Ministrowie w Izbie Lordów: 1) Lord Goderich (zob. przesz. gaz.), naczelny Minister, w 42gim roku wieku swego; żona iego iest siostrą Margrabiny Londonderry, wdowy po Ministrze tego nazwiska. Rozpoczął swóy zawód polityczny iako przydany urzędnik do poselstwa Castlereagha przy kongresie w Chatillon 1814. Względem iego sposobu myślenia iedna tylko iest opinia, a teraźnieysze iego wyniesienie przyłoży się zapewne do utwierdzenia go w tymże. Obstawał on zawsze za katolikami. — 2) Lord Dudley and Ward, Minister spraw zagranicznych, ma lat 40. Dawniéy należał do stronnictwa umiarkowanych Whigów. Od śmierci swego oyca, przed 4 laty, należeć ma do Torysów, lecz nieprzestał głosować za katolikami. — 3) Lord Lyndhurst, W. Kanclerz, w roku 48mym życia, rodem z Ziednoczonych Stanów północn. Ameryki, gdzie oyciec iego nazwiskiem Copley, sławnym był malarzem. Z początku Adwokat dał się ten Minister ze zdaniami swoiémi politycznémi pierwszy raz słyszeć, gdy w znaczeniu Generalnego Prokuratora za Castlereagha wszedł w służbę królewską. — 4) Xiążę Portland, 54 lat maiący, Prezydent rady, w mieyscu Lorda Harrowby. Żona iego iest siostrą Pana Canning. Należał zawsze do stronnictwa umiarkowanych Whigów. Oyciec iego był kollegą Pitta i Percewala. Jest on przyiacielem oswobodzenia katolików. — 5) Lord Carlisle, W. Pieczętarz, ma lat 47. I ten należy do stronnictwa umiarkowanych Whigów i iest przychylnym sprawie katolików. Żona iego iest siostrą żony Lorda Granville, Posła angielskiego w Paryżu. Niegrał on dawniéy żadnéy rolli w polityce. — 6) Lord Bexley, Kanclerz dla Xięstwa Lancaster, ma lat 64. pod nazwiskiem Vansittart sprawował on, po zamordowanym w roku 1812. Percevalu, ministerstwo finansów aż do roku 1822, gdzie teraźnieyszy Minister naczelny urząd ten obiął. Chociaż należąc do stronnictwa Torysów, głosował iednak za katolikami. — 7) Margrabia Lansdown (nazwisko familiyne Petty), Minister spraw wewnętrznych, lat 47 maiący, iest synem byłego naczelnego Ministra Lorda Shelburne. Był on w 25tym roku życia Kanclerzem skarbu pod Foxem r. 1806. Jest to umiarkowany Whig i przyiaciel sprawy katolików. — 8) Margrabia Anglesea, (nazwisko familiyne Paget) szef artylleryi, iest wybornym Generałem iazdy, pospolicie Muratem armii angielskiéy nazywany. I on, chociaż należąc do Torysów, głosuie za katolikami.

(*Dokończenie w Dodatku.*)

(*Dwa Dodatki.*)

DODATEK
do
Nru 71.
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
(Z dnia 5. Września 1827.)

Anglia.
— Z Londynu. —

II. Ministrowie w Izbie gminnéy. 1) Pan Herries, Kanclerz skarbu, niezmienny Tory, ma 48 lat, synowiec znanego bankiera tegoż nazwiska; rozpoczął on swóy zawód na niższych urzędach finansowych. W roku 1807. został prywatnym Sekretarzem pierwszego Ministra Percevala, po którego śmierci mianowany był naczelnym Kommissarzem armii, — urząd, który z przywróceniem pokoiu ustał — poczém wszedł znowu w służbę cywilną. Po śmierci Margrabiego Londonderry, otrzymał z urzędem Sekretarza finansów mieysce w Izbie niższéy. Posiada on obszerne wiadomości finansowe i kameralne, uczył się w Niemczech i przełożył wszystkie dzieła tak sławnego w Anglii Fryderyka Genz „o finansach Anglii." Posada iego w Izbie niższéy niewymaga tyle zręczności krasomowskiéy co iego kollegów. Mówi on o przedmiotach stałych, o których zawsze się dobrze mówi, gdy się o nich wiele rozumie. Pan Herries głosował podczas ostatnich rozpraw przeciw sprawie katolików. — 2) Pan Huskisson, Minister osad, ma lat 62. Znane iest iego doświadczenie i biegłość w interessach finansowych, handlowych i ekonomicznych. Jest on synem aptekarza w Dover; przybył do Paryża dla uczenia się chirurgii właśnie w roku (1791), gdzie Jakobini rządzili i miał przezto sposobność do różnych użytecznych spostrzeżeń. Od owego czasu zaszczycał go Minister Pitt swemi względami i użył go zaraz przy wybuchnieniu woyny. Piastował on urząd Podsekretarza Stanu w wydziale osad, potém w wydziale spraw zagranicznych, a w roku 1807, gdy Pan Canning, stały iego przyiaciel, wszedł do Ministeryum, został Sekretarzem Skarbu, złożył iednak ten urząd, gdy Pan Canning z przyczyny wiadomego poiedynku oddalił się z Ministeryum, do którego powrócił znowu wraz z Panem Canning r. 1816 iako Kommissarz Król. borów i lasów, atoli bez krzesła w gabinecie. Po śmierci Castlereagha został Ministrem handlu z głosem w gabinecie. Jest on umiarkowanym Whigiem i przyiacielem sprawy oswobodzenia katolików. — 3) Pan W. W. Wynn, Minister spraw Indyiskich, nastąpił po Panu Canning w tym urzędzie r. 1821; iest on krewnym domu Grenville, maiącego wielki wpływ w Parlamencie. Tory i przyiaciel katolików. — 4) Lord Palmerston, Minister woyny, posiada obszerne wiadomości w téy gałęzi administracyi. Tory i emancypacyonista. — 5) Pan Sturges-Bourne, Kommissarz król. borów i lasów; bardzo maiętny właściciel dóbr ziemskich i przyiaciel Pana Canning; niesłużył pod żadném dawnieyszém Ministeryum; trudni się szczególniéy interessami wewnętrznemi, sprawami gmin, szpitalów, zakładów dobroczynnych i t. p. Tory i mancypacyonista. — 6) Pan Tierney, Dyrektor mennicy, od lat 30 zabiera w niższéy Izbie głos w okolicznościach finansowych. Miał poiedynek z Pittem roku 1787 i należał wówczas do stronnictwa Whigów. W roku 1800 pod Lordem Sidmouth (Addington) został Skarbnikiem marynarki bez krzesła w gabinecie, złożył ten urząd po weyściu znowu Pitta do Ministeryum, a Pan

Canning obiął po nim urząd. Pod Foxem niesłużył. Jest to ieden z naycelnieyszych mowców Izby niższéy i głosował zawsze z Whigami i za katolikami. Ma lat 64. — 7) Pan Karol Grant, dotąd Wice- a teraz rzeczywisty Prezydent biura handlowego. Od roku 1817 do 1822 był Podsekretarzem Stanu w wydziale spraw Irlandzkich, odznaczał się szczególną biegłością w finansach. Tory i emancypacyonista. — A tak pomiędzy 15 Ministrami iest tylko czterech Whigów i czterech przeciwników sprawy katolickiéy.

Zdaie się, że flotta rossyiska przy wypływaniu z Kronstadu odebrała tylko rozkaz, udania się do Portsmouth, gdzie Poseł rossyiski w Londynie, Xiążę Liewen, miał ią przeyrzeć i z rządem angielskim ułożyć się względem ilości okrętów, którąby mogła być wysłaną na morze środziemne w celu zatamowania nieprzyiacielskich kroków między Turkami i Grekami. W skutku tego udał się Xiążę Liewen do rossyiskiego Admirała na pokład okrętu Azow, i Vice Admirał Hrabia de Hayden odebrał rozkaz udania się z 4 fregatami i 4 liniowemi okrętami na morze środziemne, dokąd w tych dniach popłynie; a reszta okrętów do Kronsztadu powróci. Nieprawda iest, iakoby te okręty miały oprócz potrzebnych do służby maytków i żołnierzy ieszcze innych ludzi. Okręty liniowe maią po 700 ludzi, naymocnieysze fregatty po 500, mnieysze po 400; wszystko wynosi do 10,000 ludzi. Przeznaczone do tego celu okręty angielskie równą ilość woyska mieć maią.

Odkąd iest pewno, iż tylko 4ry rossyiskie okręty liniowe i 4ry fregatty popłynąć maią na morze środziemne, mniemaią tu powszechnie, iż Anglia i Francya równą wystawią siłę, końcem osiągnienia wspólnego celu, a tak połączona potęga morska na środziemném morzu składać się będzie w ogóle z 12stu okrętów liniowych i 12stu fregatt. Niewątpi nikt, iż będzie dostateczną do utrzymania na wodzy tak tureckiéy i egipskiéy, iakoteż greckiéy flotty. Wielka tylko iest ciekawość, kto będzie miał naczelne dowództwo téy flotty, kiedy spodziewać się zapewne godzi, iż użycie siły nastąpi podług iednego systematu, a a zatém od iednéy władzy wyiśdź musi. Mniemaią, iż wybor tego urzędu padnie na Londyn lub Paryż, gdzie względem maiących być przedsięwziętemi środkow Posłowie porozumieć się mogą.

Że rząd mexykański kazał nareszcie wykonać wydany na Arenasa wyrok śmierci, bardzo to chwalą tameczni kupcy; było to bowiem widoczne, że gdyby nie dano podobnego przykładu, niebyłaby pewna spokoyność kraiu ani własność prywatnych. Exekucya odbyła się nie w mieście, z obawy, aby pomiędzy pospólstwem niższéy klassy niepowstał iaki rozruch, gdyby widziano zakonnika z rozkazu władzy cywilnéy traconego publicznie; ale rozstrzelano oyca Arenasa na moście Takabaya. Nie piszą, czy zrobił iakie ważne wyznanie; ale żądał kilkakrotnie, aby mu pozwolono rozmowy z Posłem Ameryki północnéy, Panem Poinsett; czego iednakże nie otrzymał. Rzeczony Arenas był wprzód według przepisów przez władzę duchowną degradowany.

Stary radykalista Cobbet obchodzi w swoim tygodniku *Register* pamiątkę Pana Canning, zupełnie po swoiemu, rozmową z flisem na Tamizie pod Chiswick. — Cobbett. Powiedz mi flisie, ty się pewnie smucisz? — Flis. Pewno, bo oto nowy most, który Xiążę (Devonshire) kazał wystawić, odbiera nam ostatni kawałek chleba. — Cobbett. Cóż się tobie u diabła marzy o moście! Jeżeli się ciebie pytam, czy iesteś smutny, to się ma rozumić z powodu wielkiéy straty, którą oyczyzna przez śmierć Pana Canninga poniosła. — Flis. Pana Canning! ia nieznam tego człowieka; a gdzież on to mieszka? — Cobbett. Bodayżeś diabła ziadł, toś ty niesłyszał, że pierwszy Minister W. Brytanii mieszkał tu w Chiswick w domu Xiążęcia Devonshire i tu umarł! — Flis. Biedny człowiek! żałuię go, ale nic o nim niewiem. — Cobbett. Jakto, tyś niesłyszał o Canningu? — Flis. Nigdy, na honor!

Niedawno ukradł pewien człowiek dwie kaczki, a sędzia Littledale wydał taki wyrok: *Nie iest winnym;* a za powód przytacza: iż przez dwie kaczki rozumi prawo dwie kaczki żywe, lecz w ninieyszym przypadku okazało się: iż złodziéy zastrzelił wprzód dwie kaczki,

a dopiero potém ie ukradł. Gazeta *Times* zapytuie się: czyli dwie zabite kaczki nie są także kaczkami?

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 17. Sierpnia.

Intendent policyi Recacho, uważany za głowę stronnictwa umiarkowanego, został usunięty od urzędu i do Oviedo, a Pan Balboa, Intendent prowincyi Madrytskiéy, do Granady oddalony. Wyieżdżaiącemu z Madrytu Panu Recacho, towarzyszyły okrzyki pospólstwa i królewskich ochotników: Niech żyie Król absolutny! Śmierć Negrom! Śmierć Recachowi! Straż woyskowa uwolniła go od napaści pospólstwa. Policya połączoną została z Ministerstwem sprawiedliwości.

Wiadomości z Katalonii są niepomyślne; liczba buntowników pomnaża się; Generalny Kapitan Campo-Sagrado nalega o użycie dzielnych środków. Podobno on żądał i otrzymał dymissyą.

Dnia 11. m. b. wszyscy Ministrowie, wyiąwszy Pana Calomarde, podali o dymissyą, któréy iednakże Król nieprzyiął. Potém miał Król długą rozmowę z Xięciem San Carlos.

Pan Lamb użalał się przed Królem na wiadomy okolnik, który przesłał swoiemu rządowi.

Z dworem Rzymskim stanęła tymczasowa umowa. Pierwszy przyimuie Pana Labradora iako naszego pełnomocnika i przysyła do naszego X. Tiberi.

Karoliści (podług twierdzenia Konstytucyonisty) urządzili w Katalonii zupełną regencyą.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 8. Sierpnia.

Xiężniczka Regentka wydała dekret względem zaciągnienia od banku tuteyszego pożyczki 4000 Conto de Reis (około 7 mill. Talar.) Minister finansów, Don Manuel Antonio de Carvalho, odebrał zlecenie układania się z kapitalistami, którzyby mieć chcieli udział w pożyczce.

Regentka postanowiła, ażeby były Minister woyny, Don Carlos de Saldanha, używał ciągle połączonych z tym urzędem zaszczytów. (Niezgadza się to z wiadomością pod artykułem paryskim.)

Margrabia Palmella spodziewany tu iest lada dzień.

Minister sprawiedliwości, Biskup Algarve, podał o dymissyą, któréy ieszcze nie otrzymał. Tegoż dnia przybyła Regentka przez Mafra do Cintry. Ma przy sobie straż z 1200 ludzi woyska angielskiego. Zdaie się, iż Xiężniczkę iakimsiś spiskiem straszono.

Rocznica zaprzysiężenia konstytucyi obchodzona była bardzo uroczyście w Porto.

Zawinął tu bryg Felicita z depeszami z Brazylii, niemniéy — iak słychać — z nominacyą dla Generała Saldanha na mieysce Hrabiego Villafranca.

Rozmaite Wiadomości.

JXiądz Szpetkowski, Przełożony kongregacyi XX. Filipinów w Gostynie, zakończył w tych dniach życie. (Udzielony nam w téy mierze artykuł w chwili brania gazety pod prassę, w przyszłym Nrze umieściemy.)

N. Królowa niderlandzka odzyskała zdrowie.

Xiążę altenburgski wydał ustawę, wyłączaiącą kupców żydowskich od zwiedzania iarmarków kraiowych aż do dalszego rozporządzenia.

Dnia 16. Sierpnia przyiechał Pan B. Constant do Baden i będzie przez miesiąc wód tamecznych używał. Za pierwszém iego pokazaniem się w sali łazienkowéy, zebrało się mnóstwo ciekawych gości około niego i iego żony. We Francyi mieli się zgromadzać mieszkańcy miasteczni i wieyscy, dla wynurzenia mu swoiego wysokiego szacunku, mianowicie w mieyscach przez protestantów zamieszkałych.

Seym węgierski w przeciągu blisko dwóch lat odbył 271 posiedzeń.

Powszechna gazeta (augszpurgska) zakazana iest we Francyi.

Według prywatnych wiadomości od granicy azyatyckiéy, skończyło się powstanie wewnątrz Tartaryi chińskiéy. Dszangger, który był przyiął tytuł Ai-Kodszu (Xiążę xiężyca), został porażony na głowę i zginął w potyczce.

Podług dziennikow francuzkich, niektóre domy wiedeńskie i tryestskie podięły się znacznych dostaw sukna do Turcyi, a dom Rotszyldów ma czynić wypłaty za rząd turecki.

Dostrzegacz wschodni z dnia 14. Lipca umieścił wyciąg z wiadoméy noty Reis-Effendego, która iest czytelnikom naszéy gazety w całéy osnowie wiadoma.

Zamieszania, które w Heidelbergu wybuchnęły były między studentami, zostały uspokoione oddaleniem tamecznego Ekonoma akademickiego, i teraz iuż zupełna panuie spokoyność.

Do Moguncyi przybyło znowu dnia 19. Sierpnia z prowincyi Starkenburg 18 familii, składaiących się z 116 głów, a wyprowadzaiących się do północnéy Ameryki. Dnia 20. przybyło tamże 7 familii wirtembergskich, w zamiarze popłynienia do Ameryki.

Sławny angielski inżynier Perkins, wynalazca dział parowych, znayduie się teraz w Paryżu, a Pan Plumier z Leodyum otrzymał od rządu francuzkiego patent na robienie octu z kartofli.

W okolicy Aprigliano w prowincyi Neapolitańskiéy Calabria Citériora, uderzył piorun w czasie nawałnicy w trzodę z 450 owiec, z których zabił 265. Także owczarz upadł bez zmysłów na ziemię, lecz pomocą lekarską został przywrócony do życia.

W Fryburgu (w Szwaycaryi) zawiązano towarzystwo lekarskie, maiące za cel, przywrócenie pomiędzy lekarzami tego kantonu iedności i zgody, tudzież połączonego usiłowania ku doskonałeniu nauki lekarskiéy.

W Antwerpii tak są natrętni kollektorowie loteryi, iż mieszkańcy muszą ich czasem za drzwi wypychać.

Na teraźnieyszéy wystawie płodów kunsztu w Paryżu widać także pierwszy raz peruki.

Publiczne podziękowanie.

Wmu Kohen, Radzcy Medycynalnemu i Fizykowi Powiatu Poznańskiego, który ratuiąc życie iedney złożonéy chorobą familii, cięźkiém ubóstwem i odrażaiącą nędzą dotkniętéy, z oyca, matki i czworga ich małych dzieci składaiącéy się, na przedmieściu Sgo. Woyciecha w ciasnym chlewie zamieszkałéy, nietylko, że namieniony mąż szanowny, nieszczędzi dotąd swoiéy około tych nieszczęśliwych staranności i pracy lekarskiéy, ale nadto, zaradzaiąc w części ich nieodbitéy potrzebie, ku zaspokoieniu ich głodu, chlebem i leguminą opatrywał, a nagie i schorzałe czworo dzieci, w nowe swym kosztem odział koszule.

Z obowiązku iako Pasterz téy cierpiącéy rodziny, składam ninieyszém oświadczeniem rzeczonemu czcigodnemu Doktorowi publiczne, z nayczulszém sercem, podziękowanie.

Poznań, dnia 4. Września 1827.

X. Kolanowski, Proboszcz Parafii Śgo. Woyciecha.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na summę szacunkową gruntu w mieście tuteyszém położonego, Sapieżyńskim zwanego, a do massy likwidacyinéy Władysława Gurowskiego należącego, proces likwidacyiny otworzony został. Wyznaczyliśmy przeto termin do likwidowania pretensyy na

dzień 3ci Października r. b.

przedpołudniem o godzinie 9téy przed Deputowanym Referendaryuszem Sądu naszego Hahn w naszéy Izbie dla stron przeznaczony, i zapozywamy na takowy nieznaiomych wierzycieli, aby się albo osobiście, albo przez Pełnomocników prawnie dozwolonych stawili i pretensye dostatecznie likwidowali, w przeciwnym bowiem razie niestawaiący z pretensyami swemi wyłączony, i wieczne mu w téy mierze nakazane zostanie milczenie.

Tym wierzycielom, którym w mieyscu tuteyszém na znaiomości zbywa, proponuiemy UUr. Hoyer, Boy, Giżyckiego i Peterssohna Kommissarzy sprawiedliwości na Mandataryuszów, z których iednego obrać i w dostateczną informacyą i plenipotencyą opatrzyć należy.

Poznań dnia 14. Maja 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

(Dodatek drugi.)

OBWIESZCZENIE.

Iż Ur. Felicyanna Dunin i Kapitan Ur. Nepomucen Koszutski, na fundamencie czynności sądowéy z dnia 8. Maia b. r. wspólność maiątku i dorobku w małżeństwie wyłączyli, podaie się ninieyszém do wiadomości.

Poznań dnia 17. Lipca 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W terminie dnia 20. Września r. b. popołudniu o godzinie 2giéy sprzedane będą w drodze licytacyi pewna ilość bydła i sprzętów gospodarskich w Holędrach Tuczne zwanych, na który chęć kupna maiących zapozywamy.

Poznań, dnia 13. Sierpnia 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

CYTACYA EDYKTALNA.

W xiędze hypoteczné́y włości szlacheckiéy Pruchnowa, w Powiecie Chodzieskim sytuowanéy, JW. Hrabiego Heliodora Skorzewskiego dziedziczné́y, zapisana iest w Rubryce III. pod Nro. 1. ex Decreto z dnia 10. Lutego 1798. pretensya W. Bonawentury Bronikowskiego w summie Tal. 1332. dgr. 2 fen. 4⅘. JW. Skorzewski twierdząc, iż pretensya ta zaspokoioną została, kwity zaś zgubione są, wniosł o zwołanie nieznaiomych pretendentów, końcem extabulacyi summy téy z xięgi hipoteczné́y. Wzywamy przeto Bonawenturę Bronikowskiego, sukcessorów lub cessyonaryuszów iego i wszystkich tych, którzy innym sposobem w prawa iego wstąpili, aby pretensye swe, iakieby do summy 1332 Tal. 2 dgr. 4⅘ fen. lub 7992 Zł. 18 grp. w xiędze hypoteczné́y wsi Pruchnowa w Rub. III. Nro. 1. zapisanéy, rościć mogli, w terminie

na dzień 10. Listopada r. b.

o godzinie 10téy przed południem przed Delegowanym Sądu Ziemiańskiego w mieyscu posiedzeń naszych, podali, w przeciwnym bowiem razie z wszelkiemi pretensyami swemi prekludowani będą, i im w téy mierze wieczne milczenie nakazane zostanie.

W Pile dnia 2. Lipca 1827.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Pustkowie Sokollo w obrębie urzędu Ekonomicznego Koronowskiego położone, do Woyciecha i Barbary małżonków Szwankowskich, tudzież Macieia i Anny małżonków Tomaszewskich należące, i prawem wieczystéy dzierżawy nadane, a w ogólności 114 Morgów 27 krzyżowych prętów w sobie zawieraiące, wraz z należącemi do niego budynkami mieszkalnemi i gospodarskiemi, które według taxy sądowéy na 930 Talarów 16 śgr. 8 szel. oceniono, ma być na żądanie tuteyszéy Królewskiéy Regencyi, z powodu nieopłacenia zaległego kanonu, publicznie naywięcéy daiącemu sprzedane, którym końcem termina licytacyine

na dzień 1. Października r. b.,

dzień 1. Listopada r. b.,

termin zaś peremtoryczny

na dzień 1. Grudnia r. b.

zrana o godzinie 10téy przed W. Assessorem Bauer w mieyscu wyznaczone zostały.

Zdolność kupienia maiących uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż w ostatnim nieruchomość naywięcéy daiącemu przybitą zostanie, na późnieysze zaś podania wzgląd

mianym nie będzie, ieżeli prawne tego niebędą wymagać powody.

W przeciągu czterech tygodni zostawia się każdemu wolność doniesienia nam o niedokładnościach, iakieby przy sporządzeniu taxy zayść były mogły.

Taxa każdego czasu w registraturze przeyrzaną być może.

Bydgoszcz dnia 19. Sierpnia 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Prawdziwą wodę kolońską cotylko sprowadzoną, poleca

Fr. Bielefeld.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 31. Sierpnia 1827.	Papierami	Gotowizną
Obligi długu państwa . .	po $89\frac{1}{4}$	po 89
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	98
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	—	93
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$89\frac{1}{8}$	$88\frac{7}{8}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	97
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$93\frac{1}{4}$
Szląskie		$104\frac{1}{4}$

Poznań dnia 4. Września 1827.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania . .	90	$89\frac{5}{8}$	4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 3. Września 1827.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	7	6	—	1	10	—
Żyto	1	—	—	—	1	2	6
Jęczmień . .	—	28	—	—	—	29	—
Owies . . .	—	14	—	—	—	15	—
Taterka . .	1	—	—	—	1	2	6
Groch . . .	1	7	6	—	1	10	—
Ziemiaki . .	—	7	6	—	—	10	—
Masła garniec	1	15	—	—	1	20	—
Siana cetnar á 110 ff. . .	—	20	—	—	—	22	—
Słomy kopa á 1200 ff . .	3	17	6	—	3	20	—

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 30. Sierpnia 1827.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	27	6	i	1	22	6
Żyto	1	15	—	-	1	12	6
Jęczmień wielki	1	4	5	-	1	1	3
Jęczmień mały	—	25	—	-	—	22	6
Owies	—	26	3	-	—	21	3
Groch	1	17	6	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	2	—	—	i	1	25	—
Zyto	1	15	—	-	1	12	6
Jęczmień wielki	1	6	3	-	1	2	6
Jęczmień mały	1	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	25	—	-	—	23	9
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	7	10	—	-	5	15	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	27	6